

Mgła – Mrozu

Zjada mnie niepokój
Gdzie jest antidotum
Choć najmniejsza doza
W chmurze z papierosa
Zabija zabija to mnie
Że nie ma że nie ma tu jej
I mijam i mijam co dzień
To samo pianino a brzmi jakby inaczej
Padły korki słyszę kroki to nie twoje znów
Nie chcę fobii w butli topić
Piszę smutny blues
Znowu kropi ona stopy nie postawi tu
Wokoło gęsta mgła
Mój smutek wypiję do dna
Wypiję do dna
Już się robi widno
W lustrzę widzę widmo
Ciągłe myślę w mollu
Słyszę bez koloru
Zabija zabija to mnie
Że nie ma że nie ma tu jej
I mijam i mijam co dzień
To samo pianino a brzmi jakby inaczej
O co chodzi
Słyszę kroki to nie twoje znów
Nie chcę fobii w butli topić
Piszę smutny blues
Znowu kropi ona stopy nie postawi tu
Wokoło gęsta mgła
O co chodzi
Słyszę kroki to nie twoje znów
Nie chcę fobii w butli topić
Piszę smutny blues
Znowu kropi ona stopy nie postawi tu
Wokoło gęsta mgła
Mój smutek wypiję do dna

Wypiję do dna
Wypiję do dna
Wokoło gęsta mgła mój smutek wypiję do



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych